Borixon, Z dymem (feat. Major, ReTo)

miało być pięknie:
lato, wakacje, rodzinka, synek
plany: małe mieszkanko
może coś większego, kominek
było poparcie, były ambicje
było miliony rozkminek
dzisiaj to tylko powietrze
wszystko poszło w ch*j z dymem
razem nanananan

mało być żarcie, kelner już tu dostawał dobry napiwek
było tu fajnie
i bardzo fajny był twój okrągły tyłek
były melanże, bo jeden z najlepszych w branży byłem tu pijak
a to co jest teraz, do tego co było ma się mocno nijak

były imprezy, najki, kortezy
nosiło się coś na szyjach
była fantazja, zawsze okazja do akcji takich jak w filmach
więc może nie miej mi za złe kiedy znów naprawdę popłynę
bo wszystko i tak , wcześniej czy później, pójdzie w ch*j z dymem

fury, domy, pliki – to opuści cię
nie wiem kiedy, no bo tego nie wie nikt
lecz ostatnim gościem zawsze będzie śmierć
na sam koniec do ucha zaśpiewa ci
ajajajajajajajajajajajajaajajaj śpij
ajajajajajajajajajajajajaajajaj śpij

miało być pięknie: jeden papieros, wieczorkiem dymek
małe spotkanko, starzy znajomi, może jakiś filmek
miało być luźno,
potem, zrobiło za późno o kilka winek
wszystko pofrunęło w powietrze
mordo, ostry młynek

miało być pięknie: jeden papieros, wieczorkiem dymek
małe spotkanko, starzy znajomi, może jakiś filmek
miało być luźno,
potem, zrobiło za późno o kilka winek
wszystko pofrunęło w powietrze
mordo, ostry młynek

jestem w miejscu gdzie nie byłem
dalej robię co robiłem
ty po drodze gdzieś odbiłeś
ja w to mocno uwierzyłem
jeśli kogoś tym zraniłem
przeprosiny jestem winien
robie rap, a resztę spraw
jak crack – puszczam z dymem
wierze w ludzi, nie zwątpiłem
dobre słowo daje siłę
zawsze sobą,. nic na siłę
przede wszystkim nie dla ksywek
nie dla koksu, hajsu, dziwek
bo od zawsze tak tu żyłem
piej to co naważyłem
cała resztę puszcza z dymem

fury, domy, pliki – to opuści cię
nie wiem kiedy, no bo tego nie wie nikt
lecz ostatnim gościem zawsze będzie śmierć
na sam koniec do ucha zaśpiewa ci

ajajajajajajajajajajajajaajajaj śpij
ajajajajajajajajajajajajaajajaj śpij